GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **N^er. 114.** 6. Października 1830.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Ces. król. Rząd krajowy ogłosił następujący reskrypt N. Pana, Sejm zwołujący:

My Franciszek Pierwszy, z Bożéj Łaski Cesarz Austryjacki, Król Jerozolimski, Węgierski, Czeski, Lombardyi i Wenecyi, Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, Lodomeryi i Illiryi; Arcy-Xiążę Austryjacki, Xiążę Lotaryński, Salcburski, Styryjski, Karyntyi, Karniolii, wyższego i niższego Szlązka; Wielki Xiążę Siedmiogrodzki, Margrabia Morawski, uxiążęcony Hrabia Habsburski i Tyrolski i t. d., i t. d., i t. d.

Wszém w obec i każdemu z osobna, wiernym Nam miłym i w powszechności wszystkim poddanym ze Stanu Prałatów, Magnatów, Rycerstwa i Mieszczan w Naszych Królestwach Galicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną oświadczamy Łaskę Naszę Cesarską Królewską i tymże niniejszém najłaskawiéj oznajmujemy, że z ważnych, dobra pospolitego tyczących się powodów, skłoniliśmy się zwołać Sejm powszechny w tych Królestwach i takowy na dzień Ośmnasty Października r. b. przeznaczamy.

Aby więc ten Sejm, w należytém postępowaniu ku pożądanemu wzrostowi tak tych Królestw, jakoteż powszechnego dobra mógł zmierzać i osiągnąć cel i koniec zamierzony; — przeto wiernym Nam i najposłuszniejszym Stanom Królestw Galicyi i Lodomeryi, tudzież Bukowiny, wszém w obec i każdemu z osobna najłaskawiéj i nieodzownie nakazujemy, by na dzień wyżéj oznaczony, a to w wieczór we Lwowie znajdowali się, a potém w dniu następującym z rana w miejscu przez Nasze Prezydyjum krajowe rzeczonych Królestw wyznaczyć się mającém, pewnie i nieuchybnie zebrali się, tamże propozycyje sejmowe, i co Naszém Imieniem przełożyć zlecimy, z najuniżeńszém posłuszeństwem wysłuchali, a przyjąwszy to wszystko do wiernych serc swoich, takowe powzięli postanowienie, jakiego Nasze, oraz w powszechności Królestw Galicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną i ich własne potrzeby wymagają i jakieby odpowiedziało Naszemu najłaskawszemu zaufaniu, którego niniejszém nowy dowód Stanom daliśmy.

A chociażby niektórzy z wiernych Nam najposłuszniejszych Członków Stanowych dla ważnych przeszkód stawić się nie mogli, obecni jednak zupełną moc stanowienia mieć mają, a nieobecni równie jak obecni dopełnić to wszystko obowiązani będą.

Nasze zaś królewskie miasto Lwów stosowną do prawa liczbę osób z dostateczném pełnomocnictwem na Sejm rzeczony wysłać ma.

Dan w Naszém Cesarskiém główném i rezydencyjonalném mieście Wiédniu, dnia ósmego miesiąca Sierpnia, Tysiąc Ośmset Trzydziestego, Panowania Naszego Trzydziesiego Dziewiątego Roku.

F R A N C I S Z E K.

(L. S.)

Franciszek Hrabia de Saurau, Najwyższy Kanclerz.

Jan Nepomucen Baron de Geisslern.

Według Jego C. K. Apost. Mości własnego najwyższego rozkazu:

Karol de Widmann.

— Z Preszburga d. 25. Września. —

Gdy Stany w naradach swoich nad pierwszym punktem król. propozycyj, mianowicie koronacyi J. C. W. Arcyxięcia Następcy tronu tak dalece postąpiły, że mogły takowe w zwyczajnéj formie przedstawienia złożyć N. Cesarzowi Jmci, przeto wczoraj zapieczętowawszy je na posiedzeniu wspólném Izb obudwóch, przesłały N. Panu, i jeszcze tegoż samego dnia otrzymały odpowiedź Króla, która wieczorem o godzinie 7. równie wedle dawnego zwyczaju ogłoszona została na wspólném posiedzeniu.

Trudno byłoby skréślić wrażenie, jakie rezolucyja królewska sprawiła, trudno wyrazić zapał, z jakim była przyjęta, i trudno opisać radość, która wzrastając coraz bardziéj, była powodem, iż musiano ją powtórnie odczytać, a przy końcu posiedzenia całe zgromadzenie wyraziło się największym radośnym okrzykiem. — Na dzisiejszém posiedzeniu, które zaszło w skutek téj królewskiéj odpowiedzi, prosiły Stany jednomyślnie

Monarchy, iżby im dozwolił uczucia swojéj wdzięczności i miłości dziecinnéj złożyć u podnóżka tronu. N. Cesarz Jmć raczył zezwolić na tę czułą prośbę, i przyjął Stany zaraz po ich posiedzeniu. Byłto prawdziwie dzień królewski! prawdziwa patryjarchalna zgoda między tronem a ludem, między panującym a narodem, wyrażała się w całém tém zdarzeniu, w mowie dziękczynnéj mianéj przez Xięcia Prymasa w imienin Stanów, jakoteż w odpowiedzi Króla.

— *Z tamtąd d. 27. Września.* —

Onegdaj zapowiedział Stanom Wielki Sędzia (*Judex curiae*), iż koronacyja, przeznaczona na dzień 26. t. m., z powodu niepogody odłożona została do niepewnego czasu, lecz że uczta, którą wedle dawnego zwyczaju daje Król Stanom w dniu koronacyi, nastąpi. Godzina 1. była do tego przeznaczona. Już o godzinie 11. napełnione były galeryje sali redutowéj, gdzie miała być uczta; Członkowie Ciała dyplomatycznego zajęli powoli trybunę; o godzinie dwunastéj poczęły się zbierać Stany. W sali i w dwóch przyległych pokojach, przy dziewięciu stołach siedziało siedmset pięćdziesiąt osób. Podczas stołu grała muzyka na przemiany melodyje narodowe i hymn: »Boże! zachowaj Cesarza Franciszka.« Gdy Cesarz Jmć raczył Stany swoją zaszczycić obecnością, powstał radośny okrzyk. Wielki Sędzia, Hr. Antoni Cziraki spełnił toast za zdrowie N. Cesarza z zapałem; i tylko powoli ostygało zgromadzenie z tego radośnego uczucia. W tém zawołał Kanclerz Państwa: J. C. W. Arcyxiążę Następca tronu pije za pomyślność Stanów. Tu powstał i rozległ się po sali odgłos, wzniesionego w języku węgierskim: Niech żyje (*Elyen*), a radość ta wzrastała z każdą chwilą, gdy NN. Cesarstwo w towarzystwie Arcyxięcia Następcy tronu, reszty obecnych tu Arcyxiążąt, Królowéj Jéj Mci Bawarskiéj, Xięcia Salerno, Xiężnéj Lukieskiéj, przechadzali się pomiędzy Członkami Stanów. Po oddaleniu się NN. Cesarstwa Ich Mość i wszystkich dostojnych osób, prawie całą godzinę aż do końca uroczystości trwały okrzyki radośne, wyrażające przychylność, wierność i miłość do najjaśniejszego domu, niemniéj tysiąc razy ponawiany odgłos: Niech żyje Cesarz! Niech żyje Król! Niech żyje Następca tronu! Możnaby rzec, że przez tę powszechną wesołość reprezentantów, cały naród ulżył swemu radością przepełnionemu sercu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Courier z dnia 14. Września pisze: Właśnie teraz odbieramy doniesienie szczegółowe o wielkiéj uczcie, którą miasto Manchester wyprawiło dla Xięcia Wellingtona. Pochlebiano sobie, że zacny Xiążę przy téj sposobności namieni coś o teraźniejszym politycznym stanie rzeczy; atoli poprzestał tylko na wystawieniu handlu i rękodzieł Manchestru, i chwalił ducha mieszkańców we względzie handlowym i przemysłu.

Xiężna Berry znajdowała się w d. 10. Września w Birmingham, gdzie zwiedzała różne fabryki i pochwalała różne przedmioty sobie okazywane. Odwiedziła także Malvern i Worcester.

Od niejakiego czasu zatrudnieni są rzemieślnicy w obudwóch Izbach parlamentu, aby one przed rozpoczęciem posiedzeń wyporządzić. W Izbie wyższéj wzniesiono tron dla Króla. Zdaje się, że podczas następującego krótkiego posiedzenia pozostanie tron teraźniejszy. Draperyje, firanki i ozdoby będą zdjęte i poprawione. Na teraz jest tron przykryty, albowiem myją stoły i inne sprzęty. Na przyszły rok, jak mówią, będzie nowy tron zrobiony.

J. K. W. Xiążę Brunszwicki przybył w dniu 15. Września w towarzystwie dwóch Adjutantów do Londynu i wysiadł do hotelu brunszwickiego. W południe odwiedził Xiążę Ministra morskiego Sir G. Murraj, a wieczorem pojechał do Brigthonu.

Hr. Aberdeen przedstawił Królowi w Brigthonie Xięcia Trubeckiego; i Hr. Matuszewicz miał także u Króla posłuchanie.

Ponieważ rodzina Karola X. nie może pomieścić się w zamku Lulworth, przeto Lord Arundel ofiarował jéj swój zamek Wardour będący w pobliskości.

Sławny statysta były Minister P. Huskisson, zakończył życie okropną śmiercią. Przy otwieraniu kolei żelaznych przejechał go wóz parowy; lud chciał zburzyć te koleje, na otrzymaną wiadomość o tym przypadku.

Francyja.

Król. postanowienie mianuje Hr. Alexandra Laborde radzcą Stanu w służbie zwyczajnéj. Monitor donosi ciągle o zmianach osób w administracyi sprawiedliwości, Burmistrzów, Prefektów, Rektorów i t. d. W wydziale marynarki otworzono Komissyją dla ustawodawstwa osad. Rząd otrzymał przez telegraf wiadomość, że Admirał Duperré powrócił w d. 15. Września z większą częścią floty francuzkiéj z Algieru. Chorągwie zdobyte w Algierze złożono w domu inwalidów.

Postanowienie król. z dnia 18. Września powołuje 40,000 młodych żołnierzy z klassy 1829. do czynnéj służby. Podzieleni zostaną pomiędzy różne korpusy wojska lądowego i morskiego i

w dniu 1. Grudnia udadzą się na miejsca swojego przeznaczenia.

Wiceadmirał Rosamel przybył do Toulonu w d. 16. z.m. z Malty, gdzie odbywał kwarantannę, a Admirał Duperré dniem wprzódy. Obadwa jadą do Paryża dla uzupełnienia rady admiralicyjnej.

Gazette des Tribunaux mówi: »Możemy donieść z pewnością, że byli Ministrowie dobry zrobili wybór w swoich obrońcach. P. Mandaroux Vertamy upoważniony jest bronić P. Polignac, P. Hennequin Pana Peyronnet, P. Sauset Pana Chantelouze, a P. Cremieux Pana Guernon Ranville. W Poniedziałek (20.) P. Berenger zda sprawę swoję Komissyi, a we Wtorek Izbie. Tak tedy urzędowa czynność Deputowanych zbliża się do końca i niebawem rozpocznie się czynność Izby Parów. Kommissyja dopełniła swojego obowiązku, ponieważ w tym ważnym przedmiocie pogodziła żądania powszechnego interessu, z każdym warunkiem, jakiego domagać się mogła ludzkość dla mężów tak straszliwie oskarżonych. Potrzeba także dodać, że byli Ministrowie protestowali się przeciw środkom, jakie w ostatku przeciw nim przedsięwzięto, aby nie mieli żadnych związków. Ze swoimi obrońcami wolno im było tylko przez kratę i to w obecności dozorcy rozmawiać. P. Peyronnet nie chciał naradzać się ze swoim adwokatem, inni stawili się tylko swoim obrońcom, aby oświadczyli swoję protestacyją. Tego surowego postępowania nie nakazała Kommissyja. Dodać musimy, że Adwokaci udali się wczoraj do jednego z Członków tej Kommissyi i być może, że w chwili, gdy to piszemy, odwołany jest ten zakaz przynajmniej dla ich obrońców, i że ci wolno ze swoimi klientami naradzać się mogą.«

Jenerał Hiszpański Milans, który dotąd bawił w Marsylii, opuścił to miasto i udał się ku Pyreneom.

Monitor zawiera następujący rozkaz dzienny Jenerała Clausel:

„Na pokładzie Algesiras, w zatoce Algierskiej d. 4. Września 1830.“

„Żołnierze! Przybywam stanąć na waszem czele i zawiadomić was o zdarzeniach zaszłych w ostatnich dniach Lipca w Paryżu i całej Francyi. — Karol X. już wiecéj nie panuje. Karygodny zamach jego rządu przeciw publicznemu prawu Francuzów, sprawił, że zstąpił z tronu, będąc wprzód świadkiem, jak w ulicach Paryża poległo kilka obcych pułków, które według zdania Francuzów już dawno powinny były być wygnane z ziemi francuzkiej, jakoteż niektórzy uwiedzeni ludzie z gwardyi królewskiej.“

„Ugodę, która Króla z narodem łączyła, zerwały postanowienia z d. 25. Lipca. Tron został *de facto* i prawnie opróżniony i natychmiast ofiarowany młodszéj linii domu Bourbonów. — Francyja nie ociągała się objawić swoje życzenie, i Xiążę Orleanu, najprzód Namiestnik Królestwa, panuje teraz jako Król Francuzów pod imieniem Ludwika Filipa I.“

„Król Francuzów łączy z prawością (*légitimité*) prawa, prawość wyboru i konieczności. Wszystkie stronnictwa polityczne pośpieszyły przynieść ojczyznie w ofierze swoje prywatne skłonności.“

„Konstytucyja, ten węzeł zjednoczenia, dany Francyi przez mądrego i dostojnego prawodawcę, przestaje być oszukaństwem (*déception*) i będzie pod panowaniem patryjotycznego Monarchy prawdą. Pod nim, zobaczy wojsko swoich praw poważanie, niepodobieństwo względów, wykonywanie ustawy o awansach i wszystkim stopniom żołnierzy po długiéj lub dobréj służbie zapewnione zaszczytne odznaczenię i sposób utrzymania się.“

„Żołnierze! Znam wszystkie moje obowiązki ku wam, i wypełniać je będę gorliwie, szybko a nadewszystko z przychylnością, jaką mam ku wam; — lecz znam także wasze obowiąki ku ojczyznie, i mocno jestem przekonany, że was zawsze między swoich wiernych synów liczyć będzie.“

Naczelny Wódz i t. d.
Hrabia Clausel,
Członek Izby Deputowanych.

Daléj zawiera Monitor następującą telegraficzną depeszę z Algieru d. 8. Wrześ.: „Ćwiczenia wojenne armii wypadły dobrze; wojsko wyglądało pięknie i pełne zapału, który się świetnie okazał i od przybycia naczelnego Wodza Hrabi Clausel, coraz bardziéj się wzmaga. Udało się mu urządzić korpus z Zuareskich Arabów, pokolenia wojowniczego i znanego ze swojéj wierności; spodziewa się ón, iż korpusu tego będzie mógł za kilka dni użyć.“

Tego samego dnia, w którym Hr. Clauzel oznajmił wojsku w Algierze rozkazem dziennym, że obejmuje dowództwo, wydał także Hr. Bourmont następujący rozkaz dzienny: „Algier d. 2. Września. Jenerał-Lejtnant Clausel obejmuje dowództwo wojska. Oddalając się od wojska powierzonego mi w kampanii, która nie bez sławy została ukończona, czuję mocny żal. Tyle dowodów zaufania danych mi przez wojsko przejmują mię żywą wdzięcznością; poczytałbym się za szczęśliwego, gdyby przed oddaleniem się mojem otrzymali nagrodę ci, których wystawiłem poświęcenie się; atoli dług ten będzie się nie-

bawem spłacony; rękojmią tego znajduję w moim następcy. Uzyskane prawa żołnierzy wojska afrykanskiego będą miały we mnie więcéj jednego obrońcę. (podp.) Marszałek, Wódz naczelny wojska wyprawy afrykańskiéj, Hr. Bourmont. — Jenerał-Lejtnant, szef sztabu jeneraln. Després.

Admirał Duperré, wydał następujący rozkaz dzienny: — „Okręt linijowy Algier, zatoka Algierska, d. 6. Września 1830 r. Admirał dowódzca wojska morskiego. W skutek rozkazu Ministra marynarki, wojsko morskie połączy się w Toulonie. Jedna dywizyja pozostanie na stanowisku w Algierze. Dowództwo i kierowanie służbą poruczone są Kapitanowi okrętu Massieu. Dywizyja stanowiska tego składać będą uprzednio następujące okręty: Syrene, Pallas, Herminie, Circe, Faune, Zebre, Cornelie, Marsouin, Capricieuse, Rusé, Adour. Ostatecznie zaś: Syrene, Circe, Victoire, Bellone, Creole, Bayonnaise, Voltigeur, Ducouedic, Asaas, Badine. Admirał opuści zatokę w d. 8. rano z okrętem linijowym Algier, korwetą Creole, i brygami: Euryale, Dragon i Alerte. Amphitrite, zebrawszy chorych, wyjdzie w d. 9. pod żagli. Statki parne: Slinx i Nageur, wyjdą równie w d. 9. pod żagle i popłyną pojedyńczo do Toulonu, gdzie znowu połączą się z Admirałem. (podp.) Duperré.“

Dz. *Gazette de France* umieścił następujący list z Algieru z d. 4. Września:

„Dnia onegdajszego po 6ciodniowéj podróży wysiedliśmy na ląd w Algierze; Jenerał (Clausel) udał się na pokład okrętu do Admirała Duperré, a potém do P. Bourmont, który mu zdał dowództwo wojska, którém dowódził od trzech tygodni w imieniu Henryka V.“

„P. Bourmont odpłynął wczoraj na okręcie kupieckim, ponieważ Admirał odmówił mu okrętu rządowego. — Zabieramy się wyznaczyć wojsku łeże, opatrujemy wzgórza Algieru blokuzami, przezco żołnierze nasi będą mogli przetrwać nadchodzącą porę dżdżystą i utrzymywać na wodzy barbarzyńców, którzy nas pod bramami miasta mordują. Przed ośmią dniami zabity został Pułkownik Bosquillon de Frecheville i jego płatnik o 20 kroków przed forpocztami.“

„Właśnie w dzień naszego przybycia, podczas gdy nastąpiło zaćmienie xiężyca, wszyscy mieszkańcy Algieru znajdowali się na tarasach swoich domów, robili wielki łoskot kociołkami, i straszliwie krzyczeli, aby xiężyc uwolnić ze szponów smoka.“

„Bej Titteri, naszą ucieczką z Belidy i opuszczeniem Bony ośmielony pogroził nam w zuchwałym liście, że wyruszy przeciwko nam na czele 10,000 ludzi, nadciąga!“

„Otrzymano list od dwóch naczelników pokoleń, których wypędzili Turcy z Medyi, małego miasta po tamtéj stronie Atlasu, kilka mil drogi od Belidy.“

„Jenerał rozkazał przedsięwziąć rozpoznanie okolic Bony i Oranu. Urządzamy 2000 Maurów z okolicy Algieru, którzy bardzo dla nas będą pożyteczni do strzeżenia Kabilów i do utworzenia linii między nami a nieprzyjacielem.“

„Admirał Duperré pożegnał się z Jenerałem Clausel. Dzisiaj wyszła flota pod żagle, a jutro wojsko lądowe ograniczone zostanie na własnych siłach. Na każdy wypadek pozostanie na naszych wodach cztéry fregaty i kilka brygów. To wszystko, czego potrzebujemy.“

Uwiadomienie Izby handlowéj Marsylijskiéj z d. 12. Września donosi, że podług listu francuzkiego Jeneralnego Konsula w Neapolu z d. 1. Września, okręty francuzkie z trójkolorową banderą będą na przyszłość przypuszczane do portów Królestwa Obojéj Sycylii.

Dz. *National* sądzi, że teraźniejsza większość Izby Deputowanych zamyśla ogłosić odroczenie Izby, nie czekając czasu zwołania kollegijów wyborczych; zdaje się, iż postanowiła na każdy wypadek przed rezultatem wyborów uzupełniających, nie zająć się raportem z oskarżenia byłych Ministrów. Z 113 wyborów uzupełniających należy 60 kollegijom obwodowym, 53 kollegijom departamentowym; z tych 52 opróżnionych zostało przez dymissyją, 18 przez uznanie nieważności, 2 przez podwójny wybór, a 41 przez mianowanie do urzędów płatnych.

Policyja szuka teraz kosztownych rzeczy, które Xięciu Angouleme w d. 29. Lipca zginęły. Jako to: 1) ozdoby orderu Ś. Ducha (złoto i emalija); 2) order złotego runa (złoto i emalija); 3) gwiazdy i ordery różnych Mocarstw (złoto i klejnoty); 4) kilka kosztownych sztuk broni, darowanych Xięciu od obcych Monarchów; 5) kilka zegarków i tabakierek z cyframi i małowidłem; 6) wielka skrzynia ze śrebrem herbu Xięcia; 7) złota taca z filiżanką; 8) ubiór paradny z płaszczem złotem szytym; 9) ubiór złotem szyty W. Admirała; 10) kilka ozdób orderu Ś. Ludwika i legii honorowéj w złocie i śrebrze.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w dniu 11. Września odczytał Prezydent, list Prezydenta Izby Parów, dodawszy, że taż Izba przyjęła projekt do ustawy, względem zniesienia ustawy o świętokradztwie. Powstały żywe rozprawy nad pytaniem, co ma Izba czynić w téj mierze i z powodu projektu P. Thouvenel, któryto projekt, wzięła Izba pod rozwagę. Izba uchwala, aby projekt Izby Parów został wydrukowany, porozdawany i do biur odesłany. Odczytano obadwa,

projekta; pierwszy przez P. Benjamina Constant drugi przez P. Boissy d' Anglas. 1) Każdy obywatel trudnić się może drukarstwem i księgarstwem, nie potrzebując do tego upoważnienia lub jakiéj innéj formalności, jak tylko oświadczenia Burmistrzowi. Wszelkie prawne rozporządzenia, obowiązujące do zaopatrzenia się w upoważnienie lub brevet do wykonania rzeczonéj zarobkowości, są i zostają cofnięte. Rozporządzenie ustawy z d. 21. Października 1814 względem tajemnych drukarń, pozostaje w swojéj mocy. 2) Ustawa z d. 11. Września 1807 jest zniesiona. Gdy z powodu znamienitych zasług wysocy Urzędnicy, Ministrowie lub Marszałkowie Francyi mają prawo do nagród narodowych i stan ich majątku tego wymaga, wtedy może być dla ich osób, wdów i dzieci wyznaczona pensyja, nie mogąca przewyższać 10000 frank. Zezwolenie takowe nastąpi w formie ustawy. Te ostatnie projekta rozpoznane zostaną w następujący Poniedziałek. Posiedzenie kończy się na raporcie z petycyj.

W d. 9. Września przyjęła Izba Parów zniesienie ustawy o świętokradztwie 96 głosami przeciwko 5. Ani jeden Par nie bronił ustawy jako ustawy; niektórzy tylko życzyli zatrzymać mniéj ważne przepisy. Przyjęto także projekt do ustawy względem wybrania na nowo deputowanych do publicznych obowiązków powołanych, tudzież względem listy wyborowéj i listy przysięgłych. W końcu wzięto jeszcze pod rozwagę projekt względem uzupełnienia opróżnionych miejsc w Izbie deputowanych. Hrabia Pelet de la Lozere będąc słabym przesłał przysięgę swoję na piśmie; Margr. Guiche takową wykonał; zaś Xiążę Lorges doniósł, że onéj nie złoży.

W d. 10. Września przyjęła Izba prawo do odwołania wygnanych 73 głosami przeciwko 8 bez odmiany. Hr. Simeon wniósł zdając sprawę imieniem Komissyi na przyjęcie projektu do zastosowania sądu przysięgłych w przewinieniach politycznych i druku.

Rozpoczęte przez tutejszy sąd królewski śledztwo względem towarzystwa „Przyjaciół ludu“ jest wymierzone przeciw PP. Hubert i Thierry, z których pierwszy sprawia obowiązek Prezesa, a drugi Sekretarza towarzystwa; ów ma złożyć rękojmi 6,000, a ten 3,000 franków.

Zjednoczone Niderlandy.

Z Hagi donoszą pod d. 14. Września: JKW. Xiążę Fryderyk Niderlandzki zjechał tutaj dnia dzisiejszego rano, a w d. 16. powrócił znowu do Antwerpii.

Wystrzałów 101 z dział zapowiedziały dzisiaj wieczorem o godzinie 7 1/2 mieszkańcom tutejszéj rezydencyi, że ślub JKW. Xięcia Albrechta pruskiego z Xiężniczką Maryjanną został dopełniony. Wielu członków Stanów jeneralnych znajdowało się na téj uroczystości, a między niemi była także znaczna liczba członków z prowincyj południowych. Oświecenie miasta z wielkim nakładem przygotowane, przerwał deszcz, a wszelako tysiące ludu snuło się po ulicach i wszędzie największa panowała radość.

Sekcyje mieszczan w Bruxelli połączone z jeneralnym sztabem gwardyi miejskiéj i Komissyją bezpieczeństwa, uchwaliły adres do Belgijskich deputowanych do Stanów jeneralnych. Adres ten wyraża; że mowa króleska przy otworzeniu posiedzeń Stanów jeneralnych nie zaspokoiła mieszkańców Bruxelskich, ale raczéj sprawiła wzburzenie i nieukontentowanie. Wraz z tym adresem posłanym do Hagi, wielu najznamienitszych obywateli Bruxelskich i innych miast Belgijskich podpisało także oświadczenie. W tem wezwani są deputowani Belgijscy użyć wszystkiego, aby najprzód wnieśli niezwłocznie zasadę oddzielenia północy od południa, i żądali jak najprędszego oddalenia wojsk holenderskich z prowincyj belgijskich, inaczéj deputowani belgijscy powinni wrócić do domu.

Deputowany Stassart przybył nocy zeszłéj do Bruxelli. Natychmiast napisał do swoich mocodawców donosząc, że wyjechał z Hagi, ponieważ przekonał się, iż tak stoją interessa, że deputowani nie mogą nic dopomódz sprawie belgijskiéj, i dla tego nie powróci dopóty na swoję posadę, dopóki rząd nie przełoży Izbie pod rozpoznanie jasnego, wyraźnego i stanowczego projektu do ustawy.

Dnia 15. Września wybuchnęły znowu rozruchy w Leodyjum, i gwardyje miejskie biły się z pospólstwem.

Niemcy.

W Karlsruhe wedle gazet Stutgartskich z d. 17. Września, wieczorem tłum najwięcéj z młodych ludzi złożony, ponowił znowu prawie zapomniany okrzyk Hep, Hep! lecz policyja prędko go rozpędziła.

Gazeta Moguncka oświadcza, iż wiadomość że 4000 ludzi wojska austryjackiego uda się na wzmocnienie osady Moguncyi w pochód przez Bawaryję, jest co się dotycze liczby ludzi przesadzoną.

Tegoroczny 26ty zeszyt zbioru praw wyszły w d. 20. Września w Dreznie, zawiera wyrok do tajnéj rady, dotyczący się formy przyszłych reskryptów, przełożeń i raportów; wstęp do reskryptów władz czyniących w imieniu Króla a

Xięcia współrejenta ma być w przyszłości następującej osnowy: »Antoni z łaski Bożéj Król Saski i t. d. i Fryderyk August Xiążę Saski i t. d. Również przełożenia i raporta Królowi zdawane powinny także być wraz i do JKW. adresowane.

Dzień. *Flora Monachijska* pisze: Ponieważ i w Altenburgu powstały rozruchy, przeto Królowa Jéjmość wstrzymała swoję podróż, dopóki nie nadejdą wiadomości. Tymczasem w Altenburgu wszystko powróciło do porządku. Uwielbiany ojciec Królowéj Jéjmci, nestor Monarchów niemieckich, otrzymał przy téj sposobności dowody największéj uległości i przychylności swoich poddanych. Xiążę, mówią, udał się sam na ratusz pośród swoich poddanych, a jego życzliwy i dobrotliwy sposób myślenia ku uldze ludów został szczérze przyjęty. Gdy powracał do zamku lud wyprzągł konie z powozu i zaprowadził go z radością do mieszkania xiążęcego. Z resztą urządzenia, których zniesienia sobie życzono, pochodziły jeszcze z dawnych czasów, t. j. przed objęciem rządów teraźniejszego Xięcia, ponieważ jak wiadomo przez wygaśnienie domu Sasko-Gotajskiego spadły na niego te kraje.

— *Z Kassel d.* 16. *Września.* —

Ponieważ J. K. Mość Elektor po powrocie swoim do stolicy (któréj mieszkańcy przy otrzymaniu wiadomości o chorobie ich najukochańszego Monarchy tyle okazali przychylności, a z łaski Boga ujrzeli go w swych murach w najpożądańszym stanie zdrowia) oświadczył w swéj odezwie z d. 13. b. m.: »Słuszne zażalenia i uzasadnione prośby znajdą zawsze u Mnie przyjęcie, i pragnę niezmordowanie pracować na dobro kraju«; w dniu 15. b. m. zrana udali się Burmistrz i członkowie rady miejskiéj do pałacu i złożyli J. K. Mci przedstawienie podpisane przez wielu mieszkańców. J. K. Mość Elektor dał odpowiedź deputacyi w wyrazach, które na przytomnych głębokie sprawiły wrażenie, albowiem oświadczył, iż dla dobra ludu wszystko gotów uczynić, że w tym celu niezwłocznie zwoła Stany kraju. Zaledwie J. K. Mość wymówił te słowa, deputacyja wydała pełne uniesienia głosy: »Niech żyje Elektor!« Oznaki te radości przenikły na ulicę, wszędzie jeden tylko rozlegał się okrzyk; w krótce cały plac Fryderyka napełniony był ludźmi, którzy rzucali do góry kapelusze i powiewali białemi chustkami, wołając ciągle wiwat i ściskając się wzajemnie ze łzami i radością. J. K. Mość pokazał się na balkonie i czule zdawał się przeniknionym tak wyraźnemi dowodami miłości i przywiązania, które mu bardziéj jeszcze towarzyszyły gdy przez ściśniony tłum przejeżdżał do ministeryjum i na Wilhelmshöhe. Te same wiwaty wydawano także na cześć Xięcia Następcy, gdy wyjrzał oknem z zamku Bellevue i z przyjaźną twarzą spoglądał na lud rozweselony. Uradowani mieszkańcy okazali swoję wdzięczność wielu urzędnikom, a mianowicie głowie obywatelstwa, Burmistrzowi Schomburg; cały dzień był dniem uroczystości największych uprzejmości i nadziei. Wiecz. teatr był napełniony i rzęsisto oświecony. J. K. Mość Elektor w towarzystwie Xięcia Następcy i dworu swego pokazał się w wielkiéj loży i został przyjęty z uniesieniem, którego oznaki podwyższały kotły i trąby. Przed sztuką z pospiechem przygotowaną, Panna Steiger, oddeklamowała prolog wierszem przez P. Gerber na tę okoliczność napisany. Po jego skończeniu w głębi sceny pokazały się cyfry J. K. Mci. Pomiędzy gustownemi i przepysznemi dekoracyjami wszystkie osoby należące do opery zaczęły śpiewać w chórze pieśń: »*Heil Kurfürst Wilhelm Dir*,« któréj autorem był radzca Niemeyer w uniesieniu swoim z tak ważnego wypadku. Publiczność towarzyszyła operystom, a ostatnie słowa »*Heil Wilhelm Dir*« rozradzały się w tysiączne okrzyki, na które Elektor odpowiadał oznakami uprzejmości. Po pierwszym akcie (opery: Cyrulik Sewilski) J. K. Mość wrócił do Wilhelmshöhe. Całe miasto bez zapowiedzenia było rzęsisto oświecone, a pojazdowi J. K. Mci towarzyszyły ciągle okrzyki wśród ściśnionego tłumu aż do samych alei. Nie mniéjsze dowody przywiązania i radości odbierał Xiążę Następca, gdy po skończonéj operze przejeżdżał przez miasto. Wśród radośnych okrzyków otaczali go konni, szeregi z pochodniami i znakomitsi mieszkańcy w pojazdach. Do późnéj nocy czuwały oznaki radości i nadziei, a my przestąpilibyśmy równie obręb naszego pisma jak i naszego przedmiotu, gdybyśmy chcieli tu wszystkie ważniejsze chwile tego dnia opisać. Wpośród tego poruszenia nigdzie nie przełamano porządku, i żaden występek nie zachmurzył tego dnia błogiego.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: *Dziewczęta pod bronią*, krotochwilna Opera w 1 akcie. — Którą poprzedzi: *Amatorowie dukatów*, Komedyja w 1 akcie.

Teatr niemiecki. — Jutro: *Zelmira*, heroische Oper in 2 Akten.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.